

Sygn. akt IC 428/13

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lidia Dudek

Protokolant: Agata Suchaniak

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. H. (1)

przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. H. (1) kwotę 216.568,89 zł (dwieście szesnaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 117.920,67 zł (sto siedemnaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia złotych sześćdziesiąt siedem groszy) w wysokości 13 % od dnia 7 listopada 2013 r. do dnia 22 grudnia 2014r. i w wysokości 8% od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz dalszymi odsetkami ustawowymi w razie zmiany ich wysokości oraz od kwoty 98.648,22 zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sześćset czterdzieści osiem złotych dwadzieścia dwa grosze) w wysokości 8% od dnia 17 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz dalszymi odsetkami ustawowymi w razie zmiany ich wysokości;
2. ustala odpowiedzialność pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. za szkody mogące powstać u powoda J. H. (1) w przyszłości, będące następstwem wypadku komunikacyjnego z dnia 21 czerwca 2011 r.
3. w pozostałej części powództwo oddala;
4. nie obciąża powoda J. H. (1) kosztami postępowania w części oddalającej powództwo;
5. nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 10.330,27 zł (dziesięć tysięcy trzysta trzydzieści złotych dwadzieścia siedem groszy) tytułem kosztów procesu, których powód nie był zobowiązany ponieść.

Sygn. akt I C 428/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 listopada 2013 r. powód J. H. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. zadośćuczynienie w kwocie 250.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty za ból, krzywdę i cierpienie, odszkodowanie w kwocie 350.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji, utraconych zarobków oraz kosztów opieki na nim przez osoby trzecie, poniesionych przez powoda wskutek zdarzenia z dnia 21 czerwca 2011 r. oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za szkody mogące powstać u powoda w przyszłości, będące następstwem doznanego

wypadku komunikacyjnego z dnia 21 czerwca 2011 r. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W uzasadnieniu pozwu J. H. (1) wskazał, że w dniu 21 czerwca 2011 r. doszło do wypadku, który spowodował J. A.. Sprawca wypadku w chwili zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego z pozwaną spółką. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana przyznała powodowi tytułem odszkodowania za zniszczony samochód kwotę 9.685,00 zł oraz kwotę 71.048,33 zł z tytułu odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu. Wskutek wypadku powód doznał złamania kręgow szyjnych, złamania wieloodłamkowego rzepki prawej, złamania dwukostkowego podudzia prawego, urazu wielomiejscowego, ran głowy, rąk oraz kolana prawego. Doznane przez powoda złamania wymagały przeprowadzenia skomplikowanego zabiegu operacyjnego. Pomimo przebytych zabiegów stan zdrowia powoda nie pozwalał mu na wstawanie z łóżka, a stan taki istniał przez okres wielu miesięcy. Następnie powód przeszedł rehabilitację. Do dnia wniesienia pozwu pozostaje pod opieką lekarza ortopedy. Bezpośrednio po wypadku został zaliczony przez lekarza orzecznika ZUS do znacznego stopnia niepełnosprawności, później orzeczono w stosunku do powoda umiarkowany stopień niepełnosprawności. W chwili obecnej stan zdrowia umożliwia mu pracę jedynie w warunkach pracy chronionej. Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim przez 182 dni, z tego tytułu pobierał zasiłek, później nabył prawo do świadczenia rehabilitacyjnego przez okres 12 miesięcy, przez kolejne 6 miesięcy pobierał rentę. Mimo długotrwałego leczenia powód nadal odczuwa skutki wypadku, co wymusza przyjmowanie przez niego środków przeciwbólowych. Powód w związku z tym zdarzeniem przeżył silny wstrząs. W codziennych czynnościach wyręczany był przez osoby trzecie. Przed wypadkiem był osobą aktywną i pełną życia. Aktualny stan zdrowia uniemożliwia mu aktywne spędzanie czasu. Poczucie krzywdy potęgowała okoliczność, że powód bezpośrednio po wypadku nie mógł pomagać swojej żonie, która w tamtym czasie była w ciąży. Przed wypadkiem powód prowadził prężnie działającą firmę budowlaną. Po wypadku z uwagi na stan zdrowia dalsze prowadzenie działalności gospodarczej było niemożliwe co spowodowało jej zawieszenie. Wskazał, że jego średnie roczne zarobki przed wypadkiem wynosiły 152.490,80 zł. Przez okres od dnia wypadku do czerwca 2013 r. osiągnąłby dochód w wysokości 305.000,00 zł. Łączna suma świadczeń przyznanych mu wynosiła 30.180,00 zł. W związku z czym powód domaga się odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w kwocie 274.407,51 zł. Na pozostałą kwotę odszkodowania składają się poniesione przez niego koszty leczenia, rehabilitacji i opieki. Pozwana pomimo wezwania jej do zapłaty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwot dochodzonych w pozwie nie zareagowała na żądania powoda.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że jest odpowiedzialna z tytułu umowy ubezpieczenia za szkodę jaką poniósł powód w związku z wypadkiem z dnia 21 czerwca 2011 r. Wskazała, że przy ustalaniu odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia przynależnego powodowi zostały wzięte pod uwagę stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, charakter trwałych następstw, nasilenie bólu, czasokres leczenia, przebyte zabiegi operacyjne oraz wiek poszkodowanego. Kwota wypłaconego zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do złagodzenia poczucia krzywdy jakiej doznał powód. W związku z czym domaganie się przez powoda dalszych 250.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest nieuzasadnione. Pozwana zakwestionowała żądanie wypłaty odszkodowania z tytułu leczenia, rehabilitacji i opieki z uwagi na nieudowodnienie poniesienia kosztów w tym zakresie. Pozwana zakwestionowała również żądanie zgłoszone przez powoda odnoszące się do zapłaty utraconych dochodów. Zdaniem pozwanej dochody osiąmane przez firmę powoda nie były, aż tak wysokie jak to przedstawiał to powód, a zwłaszcza, że ciągle rosły. Szczególne wątpliwości budzi fakt, że powód nie osiągnął dochodów w pierwszym półroczu 2011r. Pozwana zakwestionowała również żądanie przez powoda odsetek za okres wcześniejszy niż data wyrokowania.

W dalszym toku procesu strony postępowania podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód urodził się w (...) r. Przed wypadkiem nigdzie się nie leczył. W czasie wypadku żona powoda była w ciąży z drugim dzieckiem. Obecnie posiada dwójkę dzieci.

J. H. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) . H. U. (...) J. H. (1). Przedmiotem działalności są usługi budowlane. Przed wypadkiem był podwykonawcą firmy, która budowała szpitale. W ramach kontraktów wykonywał prace remontowo - budowlane między innymi w szpitalu w B., przedszkolu w M., czy w szpitalu w O.. W 2008 r. z prowadzonej działalności osiągnął dochód w wysokości 115.578,67 zł. W kolejnym roku jego dochód wyniósł 106.021,05 zł. W 2010 r. osiągnął dochód w wysokości 164.884,96 zł. W 2011 r. prowadzona przez niego działalność gospodarcza przyniosła stratę w wysokości 6.492,71 zł. Wypadek zmusił powoda do zawieszenia prowadzenia działalności gospodarczej.

Dowód: dokumentacja księgowo-podatkowa (k. 429-446 akt), faktury VAT (k. 302-329 akt), zeznania powoda J. H. (1) (protokół rozprawy z dnia 10 czerwca 2015 r., czas: 00:04:10-00:15:36).

W dniu 21 czerwca 2011 r. doszło do wypadku, w którym poszkodowanym został J. H. (1). Sprawcą wypadku był J. A., którego wina została uznana wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublińcu z dnia 10 września 2012 r., w sprawie sygn. akt II K 511/11. W czasie zdarzenia sprawca wypadku miał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego z pozwaną spółką.

Dowód: karta wypadku (k. 47 akt), wyrok Sądu Rejonowego w Lublińcu (k. 66 akt).

W wyniku wypadku J. H. (1) doznał złamania kręgow C4-C5-C6-C7 z podwichnięciem C4/C5, złamania wieloodłamowego rzepki prawej, złamania dwukostkowego goleni prawej, urazu wielomiejscowego. Jednocześnie stwierdzono u niego stłuczenia, zranienia wielomiejscowe, rany tłuczone głowy, dłoni, rąk oraz kolana prawego.

Bezpośrednio po wypadku powód został przetransportowany do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S.. Hospitalizacja w tym szpitalu trwała od 21 czerwca 2011 r. do 1 lipca 2011 r. W dniu 23 czerwca 2011 r. powód przeszedł zabieg operacyjny. Dokonano stabilizacji oraz zespolenie kręgow szyjnych. Krwawe nastawienie i zespolenie złamania rzepki prawej i kostki bocznej oraz kostki przyśrodkowej. Przy wypisie zalecono chodzenie w kołnierzu ortopedycznym szyjno - piersiowym, ortezie stawu kolanowego o kulach łokciowych bez obciążania kończyny prawej. Zalecono oszczędny tryb życia, unikanie forsownych ruchów we wszystkich płaszczyznach, zakaz schylania się i podnoszenia ciężarów.

Dalsze leczenie J. H. (1) prowadził w (...) w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S.. Ponownie był hospitalizowany w tym szpitalu w okresie od 21 września 2011 r. do 7 października 2011 r. W dniu 27 września 2011 r. został poddany kolejnemu zabiegowi operacyjnemu, w trakcie którego usunięto łączniki metalowe z rzepki prawej. Przy wypisie zalecono ćwiczenia czynno – bierne stawu kolanowego prawego. Utrzymanie unieruchomienia kręgosłupa szyjnego, zmiany opatrunków ran pooperacyjnych co 2-3 dni.

Następnie powód prowadził leczenie rehabilitacyjne w (...) Centrum (...) w T.. Hospitalizacja trwała od 2 listopada 2011 r. do 29 listopada 2011 r. Leczeniem usprawniającym uzyskano nieznaczne zwiększenie ruchomości w prawym stawie kolanowym, poprawę wydolności chodu i ogólnej sprawności, wzmocnienie siły mięśniowej oraz złagodzenie dolegliwości bólowych.

Podczas trzeciej hospitalizacji powoda w styczniu 2012 r. w Klinicznym Oddziale Urazowo – Ortopedycznym w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S. usunięto łączniki metalowe ze stawu skokowego podudzia prawego.

W okresie od 10 kwietnia 2012 r. do 3 maja 2012 r. powód przebywał na rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS w Sanatorium (...) w Ś.. Po rehabilitacji uzyskano nieznaczną poprawę, chód miał nadal niewydolny, utykający na prawą kończynę dolną. Na kolejnej rehabilitacji leczniczej powód przebywał w okresie od 9 kwietnia 2013 r. do 2 maja 2013 r. w Sanatorium (...) w U.. Po zastosowanym leczeniu uzyskano niecałkowitą redukcję dolegliwości bólowych oraz zwiększenie zakresu ruchomości. Powód prowadził rehabilitację również w (...) w M..

Proces leczenia powoda trwał 18 miesięcy.

J. H. (1) ma ograniczoną ruchomość kręgosłupa szyjnego. Ma blizny na czole i szyi, a także na prawym nadgarstku i grzbiecie ręki lewej. Ma ograniczoną ruchomość stawu barkowego prawego, a także prawej kończyny dolnej oraz stawu skokowego prawego.

W wyniku wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 48%, na co składa się złamanie kręgów szyjnych, w tym części z nich z podwichnięciem (15%), złamanie wieloodłamowe rzepki prawej (15%), złamanie dwukostkowe goleni prawej (10%), rany tłuczone głowy i obu dłoni (3%), ograniczenie ruchomości prawego stawu barkowego (5%).

Dolegliwości bólowe odczuwane przez powoda o dużym natężeniu trwały przez okres około dwóch tygodni po zdarzeniu, dolegliwości bólowe o średnim natężeniu trwały przez kolejne 3 miesiące, przez następne 6-8 miesięcy dolegliwości odczuwane przez powoda miały lekkie natężenie. Dolegliwości bólowe o dużym natężeniu występowały też po zabiegach operacyjnych. Z tego powodu powód wymagał stosowania środków przeciwbólowych.

J. H. (1) po wypadku wymagał pomocy osób trzecich przy codziennej toalecie, przy kąpieli, zmianie opatrunków, ubieraniu się, dowożeniu do szpitali. Pomoc ta była konieczna po opuszczeniu szpitala przez okres 2 miesięcy w wymiarze 4 godzin dziennie. Następnie przez okres 2 miesięcy pomoc była konieczna w wymiarze 2 godzin dziennie. Opiekę nad nim sprawowali rodzice i rodzeństwo, później żona.

W czasie leczenia skutków wypadku powód nie wymagał stosowania specjalnej diety.

Rokowania na przyszłość należy ocenić jako niepewne. Urazy, których doznał powód mogą powodować rozwój zmian zwyrodnieniowych w zakresie kręgosłupa szyjnego, stanu kolanowego prawego i stawu skokowego prawego.

W zakresie zdrowia psychicznego powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu w związku ze zdarzeniem z dnia 21 czerwca 2011 r.

Dowód: dokumentacja lekarska (k. 51-64, 116-128, 136-158, 160-244, 406-408 akt), dokumentacja ZUS (k. 130-134 akt), opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii (k. 342-346, 457 akt), opinia biegłej psychiatry (k. 390-392 akt), zeznania powoda J. H. (1) (protokół rozprawy z dnia 10 czerwca 2015 r., czas:00:04:10-00:15:36).

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim przez 182 dni. Z tego tytułu otrzymywał miesięcznie kwotę około 1.300,00 zł. Następnie przez okres 12 miesięcy uzyskał uprawnienia do świadczeń rehabilitacyjnych w kwocie 1.400,00 zł miesięcznie. Po zakończeniu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez okres 6 miesięcy pobierał rentę w wysokości około 930,00 zł.

Dowód: decyzja o przyznaniu renty (k. 471 akt), dokumentacja ZUS – wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy (załącznik).

J. H. (1) w związku z procesem leczenia poniósł koszty na zakup leków w wysokości 1.350,00 zł, na zakup pampersów w wysokości 144,00 zł, na zastrzyki w wysokości 600,00 zł, na opatrunki w szpitalu w wysokości 5.000,00 zł, na opatrunki po wyjściu ze szpitala w wysokości 5.000,00 zł, na dojazd do szpitala w wysokości 565,00 zł, na zakup żeli do mycia w wysokości 960,00 zł, na zakup maści na blizny w wysokości 1.560,00 zł, na zakup środków dezynfekujących w wysokości 1.080,00 zł, na zakup pidżam w wysokości 250,00 zł.

Koszt opieki nad powodem przez osoby trzecie był równoważny kwocie 2.700,00 zł. Powód dodatkowo poniósł koszty masaży w wysokości 9.360,00 zł oraz zabiegów rehabilitacyjnych w wysokości 10.400,00 zł.

Dowód: oświadczenie powoda, opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii (k. 342-346, 457 akt).

(...) do spraw Orzekania o Niepełnosprawności decyzją z dnia 2 sierpnia 2011 r. zaliczył powoda od znacznego stopnia niepełnosprawności. Kolejną decyzją z dnia 25 września 2012 r. zakwalifikował powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Dowód: decyzja z dnia 2 sierpnia 2011 r. (k. 50 akt); decyzja z dnia 25 września 2012 r. (k. 49 akt).

Decyzją z dnia 25 lipca 2011 r. pozwana wypłaciła powodowi kwotę 9.685,00 zł brutto z tytułu uszkodzenia samochodu w wyniku wypadku z dnia 21 czerwca 2011 r. Ponadto pozwana wypłaciła powodowi kwotę 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za szkodę oraz kwotę 1.048,33 zł tytułem kosztów leczenia.

Dowód: decyzja z dnia 25 lipca 2011 r. (k. 48 akt), akta szkody nr (...) (załącznik).

We wrześniu 2012 r. powód ponownie podjął zawieszoną działalność gospodarczą. W jego ocenie z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 100.000,00 zł. Obecnie ponownie zawiesił działalność gospodarczą wobec braku zleceń.

Dowód: zeznania powoda J. H. (1) (protokół rozprawy z dnia 10 czerwca 2015 r., czas:00:11:11-00:12:43).

Pismem z dnia 2 sierpnia 2013 r., powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 250.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 350.000,00 zł jako odszkodowania z tytułu utraconych dochodów i kosztów opieki, poniesionych przez niego wskutek wypadku jakiemu uległ w dniu 21 czerwca 2011 r. Pozwana odebrała pismo w dniu 7 sierpnia 2013 r.

Dowód: pismo z dnia 2 sierpnia 2013 r. (k. 16 akt), dowód odebrania pisma (k. 17 akt).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej, a także dokumentacji przesłanej przez (...) Oddział w C.. Nie istnieją żadne powody do podważania wiarygodności tej dokumentacji, co też żadna ze stron nie czyniła. Została wykonana przez osoby do tego uprawnione, w sposób zgodny ze standardami dla tego rodzaju dokumentów. Sąd oparł się również na załączonych przez pozwaną akt szkody nr (...) utworzonych w związku z likwidacją szkody doznanej przez powoda. Również w tym przypadku brak było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Sąd uznał także za wiarygodną dokumentację księgowo – podatkową załączoną do akt przez powoda, została ona sporządzona w sposób zgodny z prawem, a jej wiarygodność dodatkowo wzmacnia załączone do akt faktury dokumentujące dochody uzyskiwane przez powoda z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, których wiarygodności również nie można podważyć.

Jaką podstawę do poczynionych ustaleń faktycznych Sąd uznał również opinie wydane przez biegłych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii D. K. oraz psychiatrii B. K.. Biegli wydali swoje opinie po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz po przeprowadzeniu badania powoda. Wydane przez nich opinie są jasne, spójne i logiczne. Wyciągnięte przez nich wnioski zostały w odpowiedni sposób uargumentowane, co pozwoliło na ich kontrolę. Jednocześnie nie istnieją żadne podstawy do kwestionowania kompetencji tych biegłych do wydania przedmiotowych opinii.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania J. H. (1), są one bowiem spójne, a ponadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie Sąd pominął zeznania J. H. (2), albowiem są one sprzeczne zarówno z dokumentacją przedstawioną przez powoda dotyczącą osiągniętych przez niego zarobków, jak również ze zgromadzoną dokumentacją lekarską i opinią biegłego D. K.. Sąd pominął również zeznania P. H. oraz B. H., albowiem ich zeznania nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ustalając koszty leczenia poniesione przez powoda Sąd oparł się na wyliczeniu zwartym w piśmie procesowym powoda z dnia 11 marca 2015 r. Biorąc pod uwagę zakres doznanych przez powoda obrażeń w wyniku wypadku z dnia 21 czerwca 2011r. należało uznać wskazane w wyliczeniu koszty za wiarygodne pomimo nie przedstawienia dowodów poniesienia kosztów z tego tytułu. Również przyjęte przez niego stawki za zakup materiałów leczniczych i higienicznych oraz stawki za usługi lecznicze zostały przyjęte w rozsądnych stawkach. Przy ustaleniu kosztów zakupu leków i ogólnych kosztów opieki Sąd oparł się na wyliczeniach przedstawionych przez biegłego uznając je za bardziej wiarygodne. Sąd obniżył również koszty zakupu opatrunków, albowiem z opinii biegłego nie wynikało, aby musiały być wykonywane tak często jak przedstawił to powód. Zostały też pominięte koszty dodatkowej diety ze względu na opinię biegłego, który wskazał, że powód w trakcie leczenia nie wymagał specjalistycznej diety. Pominięte zostały również koszt zakupu maści na odleżyny, ze zgromadzonej dokumentacji medycznej nie wynikało bowiem, aby powód z powodu urazów doznanych w wyniku wypadku musiał obłożnie leżeć przez pół roku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powód J. H. (1) w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania za poniesione koszty leczenia i utracone zarobki w związku z wypadkiem jaki miał miejsce w dniu 21 czerwca 2011 r. Wniósł także o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość.

Odpowiedzialność pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. wobec powoda za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 21 czerwca 2011 r. była co do zasady pomiędzy stronami bezsporna. Spór dotyczył natomiast zakresu i rozmiarów tej odpowiedzialności, w tym wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania należnego powodowi, oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanej za mogące się ujawnić w przyszłości skutki wypadku na zdrowiu powoda.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W myśl art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może również przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, nie sprecyzował jednak zasad ustalania jej wysokości. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rodzaj doznanych przez poszkodowanego obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, kalectwo i jego stopień, oszpecenie, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz inne czynniki podobnej natury. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną.

Poziom życia poszkodowanego nie może być natomiast zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia. Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przezwyciężanie ujemnych przeżyć. Nie oznacza to jednak, że formą złagodzenia doznanej krzywdy musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. Godziłoby to w zasadę równości wobec prawa, a także w powszechne poczucie sprawiedliwości. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., sygn. akt II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44 oraz przytoczone tam liczne orzecznictwo).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy należy wskazać, że krzywda jakiej doznał powód w wyniku wypadku z dnia 21 czerwca 2011 r. była wyższa niż to przyjęła pozwana, przyznając powodowi zadośćuczynienie w kwocie 70.000,00 zł. Wprawdzie w odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wzięła pod uwagę wszystkie przesłanki mogące mieć wpływ na ustalenie rozmiarów krzywdy, tym niemniej niewłaściwa ich ocena spowodowała, że ostatecznie powód otrzymał od pozwanej zadośćuczynienie, którego wysokość była nieadekwatna do rzeczywistych rozmiarów poniesionej przez niego krzywdy. Zwrócić należy uwagę, że przed wypadkiem powód był zdrowym, młodym mężczyzną. W chwili wypadku miał 38 lat, wcześniej nigdzie się nie leczył. Prowadził dobrze prosperującą firmę budowlaną, miał już jedno dziecko, a żona była w ciąży z drugim dzieckiem. W wyniku wypadku, do którego w żaden sposób się nie przyczynił, jego dotychczasowy styl życia uległ

znaczącym zmianom. Komfort życia powoda znacząco się obniżył. W wyniku wypadku doznał szeregu urazów. Proces leczenia trwał 18 miesięcy, w tym czasie przeszedł trzy zabiegi operacyjne, odbył trzy turnusy rehabilitacyjne. Oprócz tego ciągle pozostawał pod ambulatoryjną opieką lekarzy. Doznane urazy wiązały się w początkowym okresie z silnym bólem. Ból ten powtarzał się, choć w krótszych odcinkach czasowych po każdym z zabiegów operacyjnych. Wiązało się to z koniecznością przyjmowania leków przeciwbólowych. Pomimo przeprowadzonych zabiegów oraz rehabilitacji powód nie odzyskał i już nigdy nie odzyska sprawności fizycznej jaką miał przed wypadkiem. Zgodnie z opinią biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi u powoda 48%. Jednocześnie rokowania na przyszłość są niepewne, nie można wykluczyć zmian zwyrodnieniowych w miejscach licznych złamań jakich doznał powód w wyniku wypadku. J. H. (1) przez 4 miesiące po wypadku wymagał opieki ze strony osób trzecich w wykonywaniu wielu podstawowych czynności życiowych takich jak kąpanie, toaleta, ubieranie się, co niewątpliwie powodowało jego dyskomfort. Jako osoba zdrowa i samodzielna przed wypadkiem, powód musiał czuć się zażenowany uzależnieniem od pomocy innych osób. Ten dyskomfort pogłębiany był również tym, że w tym czasie jego żona była w ciąży, zamiast więc opiekować się żoną w ostatnich miesiącach ciąży, to on wymagał opieki ze strony rodziny. Skutki wypadku miały również wpływ na jego sytuację zawodową. Powód oprócz prowadzenia działalności gospodarczej, sam pracował fizycznie w jej ramach. Z uwagi zaś na profil prowadzonej działalności, polegającej na wykonywaniu prac budowlanych, koniecznym dla jej prowadzenia było posiadanie przez powoda pełnej sprawności fizycznej. Doznane przez niego urazy znacznie obniżyły jego sprawność fizyczną, powód początkowo został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności, a następnie do umiarkowanego. Spowodowało to, że prowadzona działalność gospodarcza przestała przynosić dochody, a on musiał zawiesić jej prowadzenie.

Wobec powyższego w ocenie Sądu adekwatną kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez powoda będzie kwota 150.000,00 zł. Kwota ta powinna wynagrodzić mu ból i cierpienie fizyczne, których źródłem były poważne obrażenia jakie doznał powód w wyniku wypadku z dnia 21 czerwca 2011 r., a także wynagrodzą mu znaczne obniżenie komfortu życia, które również jest skutkiem tego wydarzenia. Ze względu na fakt, że strona pozwana wypłaciła powodowi z tego tytułu dotychczas 70.000,00 zł w sumie na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia należało zasądzić kwotę 80.000,00 zł.

Żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia w wysokości 250.000,00 zł znacznie przewyższała rozmiar doznanej przez niego krzywdy. Wprawdzie powód w wyniku wypadku doznał szeregu poważnych urazów, niemniej jednak nie miały one charakteru szczególnie ciężkiego. Powód bezpośrednio po wypadku opuścił szpital po 10 dniach. Przy wypisie zalecono mu chodzenie w kołnierzu ortopedycznym i prowadzenie oszczędnego trybu życia. Nie był obłożnie chory. Kolejne hospitalizacje również nie były długotrwałe. Dolegliwości bólowe o zmniejszającym stopniu natężenia powód odczuwał przez okres jednego roku. Powód wprawdzie wymagał opieki, ale jedynie przy newralgicznych czynnościach wymagających pełnej sprawności ruchowej. Ta opieka wymagana była początkowo przez 4 godziny w ciągu dnia, a po dwóch miesiącach przez okres 2 godzin. W sumie powód wymagał opieki przez okres 4 miesięcy. Prowadzona rehabilitacja stopniowo poprawiała jego sprawność fizyczną. Skutki wypadku nie wpłynęły negatywnie na jego zdrowie psychiczne. Po okresie niewiele ponad roku ponownie rozpoczął prowadzenie wcześniej zawieszony działalności gospodarczej. Konkludując tą część rozważań należy uznać, że powód niewątpliwie w związku z wypadkiem jakiemu uległ w dniu 21 czerwca 2011 r. doznał poważnej krzywdy, niemniej jednak jej stopień nie był tak wysoki jak to starał się wykazać powód w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się do żądania przez powoda odszkodowania z tytułu utraconych zarobków oraz kosztów leczenia, opieki i rehabilitacji Sąd uznał je za zasadne co do zasady, z tymże zastrzeżeniem, że kwota przynależnego powodowi w rzeczywistości odszkodowania była mniejsza niż kwota przedstawiona przez niego w pozwie.

Ustalając wysokość odszkodowania z tytułu utraconych zarobków Sąd uznał za zasadne obliczenia przedstawione przez powoda, który wyliczył wysokość utraconych zarobków w wyniku wypadku opierając się na zyskach osiągniętych z prowadzonej działalności gospodarczej w latach 2008-2010. W tych latach przypadających bezpośrednio przed rokiem, w którym powód uległ wypadkowi, zyski powoda z prowadzonej działalności gospodarczej utrzymywały się na stałym wysokim poziomie, a w 2010 r. wskazały nawet na wyraźną tendencję zwyżkową. Istnieją więc podstawy do przyjęcia, że gdyby nie doszło do wypadku powód nadal by osiągał zyski na podobnym poziomie

jak w poprzednich latach. Uzyskiwanie dochodów na wysokim poziomie przez trzy lata wskazuje, że ich poziom był ustabilizowany i nie wynikał z chwilowej, nadzwyczajnej poprawy kondycji działalności prowadzonej przez powoda wywołanej na przykład przez uzyskanie szczególnie intratnego zlecenia. Powód był podwykonawcą większej firmy budującej zakłady opieki zdrowotnej, realizował zlecenia również od innych podmiotów. Istniało więc duże prawdopodobieństwo, iż gdyby nie wypadek i konieczność zawieszenia prowadzonej działalności gospodarczej nadal otrzymywałby podobną ilość zleceń. W 2011 r. ani w następnych latach, nie doszło też do szczególnego załamania koniunktury budowlanej dotyczącej zleceń jakie obsługiwał powód, nie ma podstaw do przyjmowania, że powód nawet kontynuując działalność gospodarczą nie osiągnąłby już takich zysków jak w poprzednich latach. Tych założeń nie podważa również okoliczność, że pomimo prowadzenia działalności przez prawie pół roku w 2011 r. ostatecznie na koniec roku przyniosła ona stratę. Nie można bowiem wykluczyć, że z uwagi na nagłą sytuację życiową, jaką był wypadek, powód nie mógł dokończyć wielu z rozpoczętych zleceń, ani rozpocząć już kolejnych umówionych zleceń.

Uznając za zasadne wyliczenia przedstawione przez J. H. (1) w ocenie Sądu odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków należało przyznać powodowi jedynie za okres jednego roku. Z zeznań J. H. (1) wynika, że już w 2012 r. ponownie podjął prowadzenie zawieszonych działalności gospodarczej, w wyniku czego osiągnął dochód w wysokości 100.000,00 zł. Oznacza to, że pomimo pobierania jeszcze w tym czasie świadczenia rehabilitacyjnego powód mógł już prowadzić działalność gospodarczą. Wprawdzie, co jest w sferze domniemań Sądu, powód mógł jedynie kierować pracami budowlanymi, a nie sam je wykonywać, niemniej jednak nie ma to znaczenia dla uznania faktu, że odzyskał on możliwości zarobkowania już w połowie 2012 r. Od tego momentu brak jest podstaw do przyjęcia, że istniała szkoda powoda z tytułu utraconych zarobków. Szkoda dotycząca utraconych korzyści, tzw. *lucrum cessans* ma miejsce wtedy, gdy w wyniku szkody, do majątku poszkodowanego nie weszły korzyści, które weszłyby do niego gdyby nie zdarzenie powodujące szkodę. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja miała miejsce jedynie przez okres jednego roku po dniu wypadku, albowiem po tym okresie powód osiągnął zdolności zarobkowania, tak więc nie można mówić o utraconych korzyściach w jego majątku od tego momentu. Biorąc więc za podstawę wyliczenia powoda, należało uznać, że powód w ciągu roku mógł osiągnąć zysk w wysokości 128.828,22 zł i odejmując od tego uzyskane korzyści otrzymane z tytułu zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego oraz renty, które w sumie wynosiły kwotę 30.180,00 zł w ocenie Sądu kwota odszkodowania należna powodowi z tytułu utraconych zarobków wynosiła 98.648,22 zł.

Ustalając wysokość odszkodowania z tytułu leczenia, opieki i rehabilitacji, z uwagi na brak dowodów na poniesienie kosztów z tego tytułu, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii oraz częściowo na zestawieniu przedstawionym przez powoda w piśmie procesowym z dnia 11 marca 2015 r., którego to wyliczenia pozwana nie zakwestionowała. Z opinii biegłego wynikało, że proces leczenia powoda trwał 18 miesięcy, w tym czasie koniecznym było przyjmowanie przez niego wielu leków głównie przeciwbólowych i heparyn drobnocząsteczkowych. W ocenie biegłego w zależności od rodzaju zaordynowanych przez lekarzy leków ich koszt mógł mieścić się w przedziale od 990 zł do 1350 zł. Sąd przyjął górną granicę wskazaną przez biegłego, która zdaniem Sądu bardziej odzwierciedla rzeczywiste koszty jakie poniósł powód na zakup leków. Przy obliczaniu wysokości odszkodowania z tytułu poniesionych przez powoda kosztów opieki Sąd oparł się na opinii wspomnianego wyżej biegłego, który wskazał, że powód wymagał leczenia przez okres 4 godzin dziennie przez pierwsze 2 miesiące i przez 2 godziny dziennie przez okres kolejnych 2 miesięcy. Twierdzenia powoda o konieczności sprawowania nad nim całodobowej opieki przez okres 5 miesięcy nie wytrzymują krytyki wobec zarówno opinii biegłego jak i zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej. W sumie więc biorąc pod uwagę ilość wymaganego czasu opieki nad powodem wskazanego w opinii biegłego oraz stawki godzinowej wskazanej przez powoda (15 zł), z tytułu kosztów opieki powodowi należy się odszkodowanie w wysokości 2.700,00 zł. Należy przy tym zaznaczyć, że odszkodowanie z tego tytułu należy się powodowi niezależnie od tego, że opieką nad nim sprawowali najbliżsi członkowie rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., sygn. akt II CSK 474/06, Lex nr 274155). W zakres przyznanego powodowi odszkodowania wchodziły też koszty przeznaczone przez niego na zakup pampersów w wysokości 144,00 zł, na zastrzyki w wysokości 600,00 zł, na opatrunki w szpitalu w wysokości 5.000,00 zł, na opatrunki po wyjściu ze szpitala w wysokości 5.000,00 zł, na dojazd do szpitala w wysokości 565,00 zł, na zakup żeli do mycia w wysokości 960,00 zł, na zakup maści na blizny w wysokości 1.560,00 zł, na zakup środków dezynfekujących w wysokości 1.080,00 zł oraz na zakup pidżam w wysokości 250,00 zł. W ocenie Sądu doznane przez powoda urazy w wyniku wypadku z dnia

21 czerwca 2011 r. oraz długotrwały proces leczenia uzasadniał zakup wskazanych powyżej materiałów medycznych w przywołanych kwotach.

Ogólna wysokość odszkodowania przynależna powodowi z tytułu wszystkich przywołanych powyżej tytułów wynosi więc kwotę 137.617,22 zł. Od tej kwoty należało jeszcze odjąć kwotę 1.048,33 zł, która to została wypłacona już wcześniej przez pozwaną z tego tytułu. W sumie więc tytułem odszkodowania powodowi przyznano kwotę 136.598,89 zł.

Odnosząc się do żądania powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za szkody mogące powstać u powoda w przyszłości należy wskazać, że utrwalony jest pogląd, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (pot. uchwała Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. akt III PZP 34/69 - OSNC 1970/12/ 217) zwłaszcza w sytuacji, gdy z opinii biegłych lekarzy wynika, że rodzaj uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia jest tego rodzaju, że dalsze ujemne skutki mogą w przyszłości powstać tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie. Mając więc na uwadze wnioski płynące z opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii odnośnie niepewnych rokowań na przyszłość i możliwości powstania zmian zwyrodnieniowych w zakresie kręgosłupa szyjnego, stanu kolanowego prawego i stawu skokowego prawego należało ustalić odpowiedzialność pozwanej wobec powoda na przyszłość za ewentualne skutki wypadku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. W ocenie Sądu pozwana już w toku postępowania likwidacyjnego powinna zapłacić na rzecz powoda kwotę zadośćuczynienia, które w całości rekompensowałyby doznane przez powoda krzywdę. Stopień doznanej krzywdy przez powoda w wyniku wypadku, uzasadniał przyjęcie, że wysokość zadośćuczynienia powinna wynosić o wiele więcej niż przyjęta przez pozwaną kwota 70.000,00 zł. Tak więc wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę powstała jeszcze przez złożeniem pozwu. Niemniej jednak oznaczenie wcześniejszej daty odsetek byłoby wyjściem poza żądanie pozwu. Tak więc należało zasądzić odsetki zgodnie z żądaniem pozwu. W ten sam sposób należało się odnieść do żądania zapłaty odszkodowania tytułem kosztów leczenia, opieki i rehabilitacji. Również w tym przypadku pozwana mogła wcześniej ustalić kwotę odszkodowania z tego tytułu. Odmienne należało ocenić kwotę odszkodowania z tytułu utraconych zarobków. Powód dopiero na ostatniej rozprawie wskazał, że już w 2012 r. ponownie podjął prowadzenie działalności gospodarczej, dopiero ta informacja pozwoliła na ostateczne ustalenie kwoty utraconych zarobków. Datę wymagalności tego roszczenia należało ustalić na dzień wydania wyroku i dopiero od tego dnia zasądzić odsetki z tytułu opóźnienia.

Z uwagi na zmianę wysokości odsetek ustawowych Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2014 r. w sprawie wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1858), za okres od dnia 8 września 2011 r. do 23 grudnia 2014 r. zasądzono odsetki w wysokości 13%, a za przypadający później okres odsetki ustawowe zostały ustalone w wysokości 8%, z zastrzeżeniem, że w przypadku ponownej zmiany wysokości odsetek ustawowych, będą one naliczane w wysokości zgodnej z obowiązującymi przepisami w dniu ich naliczania.

W pozostałej części powództwo należało oddalić.

Podstawą orzeczenia były przepisy art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Roszczenie powoda została uwzględnione w 36,09%, co oznacza, że to na powodzie istniałby obowiązek stosunkowego zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwanego w sprawie. Niemniej jednak porównując sytuację finansową powoda i pozwanej należało odstąpić od obciążania powoda kosztami postępowania jakie poniosła pozwana w sprawie.

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 10.330,27 zł z tytułu kosztów procesu, których powód nie był zobowiązany uiścić. Pozwana uległa w 36,09 % i w takim stosunku powinna zwrócić koszty jakie tymczasowo wyłożył w sprawie Skarb Państwa z uwagi na zwolnienie powoda z kosztów sądowych. Koszty Skarbu Państwa w niniejszej sprawie wyniosły w sumie 28.623,64 zł, na którą to kwotę składa się opłata od pozwu ponad 2.000,00 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłych sporządzających opinie w sprawie. Wyliczając 36,09% z kwoty 28.623,64 zł otrzymuje się kwotę 10.330,27 zł i taką też kwotę należało pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa.